№ 15. Dnia 30 Listopada 1928 r. Rok IV.

Piński Przegląd Diecezjalny

Treść numeru:

Dział urzędowy.

SEGRETERIA DI STATO
DI SUA SANTITA
№ 74655.

Dal Vaticano, die 10 Novembris 1928 r.

1) Akta Stolicy Apostolskiej.

Ill.me ac Rev. me Domine.

Si pietas in parentes, merito semper laude honestatur, illud praeclarum studium quo Communem Patrem prosequi fideles solent, est singulari quoque commendatione dignum. Quam quidem laudem vos profecto meriti estis, qui nuper etiam summam lib. 6000, ob Ecclesiae necessitatibus relevandis sedulo collectam obtulistis. Debitas igitur grates Beatissimus Pater cum tibi tum clero populoque tuo agit ex animo, et caelestium a Deo vobis remunerationem precatur, cuius auspex sit Apostolica Benedictio, quam Amplitudini Tuae et gregi isti universo peramanter impertitur.

Quae quidem renuntians, ea qua par est observantia sum ac permaneo.

Amplitudini Tuae addictissimus
P. Card. Gasparri.

Ill.mo ac Rev. mo Domino
D.no SIGISMUNDO ŁOZIŃSKI
Episcopo Pinsken.

AKTA KURJI DIECEZJALNEJ.

Okólniki wikarjatu generalnego.

KURJA BISKUPA PIŃSKIEGO
L. 9297/28.

Pińsk, d. 21 Listopada 1928 r.

2) **Okólnik**

Do W-nych I. M. Księży Proboszczów Diecezji Pińskiej.

Kurja Biskupia otrzymała od Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, oraz jednocześnie od Biura Projektu Meljoracji Polesia, dwa pisma identycznej treści, oznajmujące, że w celu przeprowadzenia robót niwelacyjnych w związku z zadaniem opracowania planu meljoracji, będą w rozmaitych miejscowościach Polesia zakładane przez techników, prowadzących owe roboty, t. zw. „repery", czyli znaki, przeznaczone do utrwalenia cyfr wysokości poziomu gruntu w danej miejscowości; repery te są to albo żelazne bolce (sworznie) z tabliczkami, umieszczane w murach, albo też duże pale żelazne, wbijane do gruntu. Oddziały techników, przeprowadzających te prace, otrzymują polecenie doprowadzenia ewentualnych uszkodzeń ścian do należytego porządku.

Wobec tego, że ta rzecz, o której mowa, dotyczy sprawy użyteczności publicznej, a przytem — wyjątkowo wielkiej wagi, gdyż chodzi o realizację planu przemienienia setek tysięcy hektarów nieużytków lub pół-nieużytków w ziemie o wysokiej, a conajmniej normalnej wydajności, WW-ni I. M. Księża Proboszczowie proszeni są o roztoczenie opieki nad wyżej wzmiankowanemi znakami niwelacyjnymi, a mianowicie — nietylko o niestawienie przeszkód w zakładaniu tychże w murach kościołów lub innych budynków, lecz również o wytłómaczenie przy nadarzających się okazjach nieświadomej tych spraw ludności o doniosłym celu tych robót i o potrzebie nieuszkadzania owych znaków ze względu na pożytek ogólny, dla którego są przeznaczone.

(—) Ks. W. Iwicki
Prałat, Wikarjusz Generalny.

Akta Wydziałów Kurjalnych.

KURJA BISKUPA PIŃSKIEGO
L. 9262/28.

Pińsk d. 17 Listopada 1928 r.

3) **Okólnik.**

Do WW-nych Księży Proboszczów Diecezji Pińskiej.

Kurja Biskupia podaje poniżej do wiadomości I. M. Księży Proboszczów rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28 Lipca 1928 r. w sprawie zawierania związków małżeńskich przez funkcjonarjuszów Policji Państwowej.

(—) Ks. H. Humnicki
Kanonik, Kanclerz Kurji.

Na zasadzie art. 64 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 Marca 1928 r. o Policji Państwowej (Dz. U. R. P. Nr. 28. poz. 257) zarządzam co następuje:

§ 1. Na zawarcie związku małżeńskiego funkcjonarjusz policji w stanie czynnym i nieczynnym winien uzyskać zezwolenie władzy przełożonej stosownie do poniższych przepisów.

§ 2. Zezwolenia na zawarcie związku małżeńskiego oficerom policji udziela Komendant Głowny Policji Państwowej.

Zezwolenie na zawarcie związku małżeńskiego może otrzymać oficer Policji Państwowej pod warunkiem:

a) ukończenia 24 lat życia,
b) nieposzlakowanej opinji narzeczonej.

§ 3. Zezwolenia na zawarcie związku małżeńskiego szeregowym policji udziela właściwy komendant wojewódzki Policji Państwowej. Szeregowym niepodlegającym komendantom wojewódzkim zezwolenia udziela Komendant Główny Policji Państwowej.

Zezwolenie na zawarcie związku małżeńskiego może otrzymać szeregowy Policji Państwowej pod warunkiem:

a) ukończenia 24 lat życia,
b) przesłużenia trzech lat w Policji Państwowej,
c) nieposzlakowanej opinji narzeczonej.

§ 4) W wypadkach wyjątkowych, zasługujących na szczególne uwzględnienie, władza

udzielająca zezwolenia może odstąpić od warunków wymienionych w punkcie a) § 2 i w punktach a) i b) § 3. Odmowa zezwolenia w takim wypadku może nastąpić bez podania motywów.

§ 5. O ile procent szeregowych żonatych oraz wdowców i rozwiedzionych, mających na utrzymaniu dzieci, przekracza w pewnym okręgu wojewódzkim 75% ogólnego stanu etatowego szeregowych tego okręgu, to Komendant Główny Policji Państwowej może zabronić wydawania zezwoleń na małżeństwo szeregowym w tym okręgu, wstrzymując jednocześnie obsadzanie etatów w tymże okręgu przez szeregowych wymienionych kategoryj. Zakaz taki wydawany jest do odwołania, a traci swą ważność automatycznie z chwilą obniżenia się liczby szeregowych wymienionych kategoryj niżej 75%.

§ 6. Decyzja władzy przełożonej ma być zakomunikowana proszącemu na piśmie nie później jak w 6 tygodni po złożeniu przezeń prośby na ręce bezpośredniego przełożonego. Jeżeli termin ten został przekroczony bez winy ze strony proszącego, to zezwolenie ma być uważane w każdym razie za udzielone, przyczem należy wydać proszącemu dowód zezwolenia.

§ 7. O zawarciu związku małżeńskiego powinien funkcjonarjusz Policji Państwowej w stanie czynnym i nieczynnym zameldować pisemnie, raportem służbowym, dołączając dowód zawarcia małżeństwa.

§ 8. Samowolne zawarcie przez funkcjonarjusza Policji Państwowej związku małżeńskiego bez zezwolenia właściwego komendanta pociąga za sobą w stosunku do winnego funkcjonarjusza odpowiedzialność dyscyplinarną.

§ 9. Komendant Główny Policji Państwowej, względnie komendant wojewódzki wydaje proszącemu funkcjonarjuszowi Policji Państwowej pisemne zezwolenie na zawarcie związku małżeńskiego według poniżej umieszczonego wzoru.

Minister Spraw Wewnętrznych:
Sławoj Składkowski

Załącznik do rozp. Min. Spraw Wewn. z dn. 28 Lipca 1928 r. (poz. 762).

Wzór zezwolenia do § 9:

Zezwolenie na zawarcie związku małżeńskiego.

Zgodnie z art, 64 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 Marca 1928 r. o Policji Państwowej zezwalam:

P. ....
(stopień, imię i nazwisko, przydział służbowy)

na zawarcie związku małżeńskiego z P. .... (imię
....
nazwisko i imiona rodziców narzeczonej)

Niniejsze zezwolenie służy tylko do stwierdzenia, że ze strony władzy przełożonej wymienionego wyżej niema przeszkód do zawarcia małżeństwa, i jest ważne w ciągu roku od dnia wstawienia.

Data ....

Podpis

Pieczątka okrągła.

Akta Sądu Biskupiego.

ODPIS.

NUNTIATURA APOSTOLICA
POLONIAE
№ 10.105
Acc. 12.III.25
† S. ep. *Varsavia, 11 Marzo 1925*

4) Eccelenza Reverendissima.

Tempo fa Ella mi consegnava in un colloquio tenuto con me in Nunziatura due casi matrimoniali, ch'Ella proponeva alla **Sacra Congregazione dei Sacramenti** per una opportuna ed autorevole soluzione.

I due casi erano redatti nel modo seguente:

„Casus frequentes occurrunt, ubi catholicus vel catholica ecclesiam schismaticam adeunt benedictionem a ministro schismatico poscentes matrimonium mixtum inituri contra praeceptum Ecclesiae can. 1099, § 1, n. 2 C. I. C.

Matrimonia talia nulla sunt. At aliquando in casibus eiusmodi circumstantiae suffecisse videntur, ut nuptiae sine ullo ministro ecclesiastico celebrari possent secundum can. 1098 CIC. Subinde autem difficilius est etiam definire, utrum simplex neglegentia praecepti, an difficilis aditus ad ministrum catholicum sponsos ad nuptias in ecclesia schismatica celebrandas impulerit.

Quapropter quaeritur:

1 — Num matrimonia in ecclesia acatholica benedicta invalida censenda sint etiam in casibus, ubi praesentia sacerdotis catholici ad validitatem matrimonii non requiritur (Can. 1098).

2 — Num in ferenda sententia de valore aut nullitate matrimonii, in ecclesia schismatica benedicti, attendendum sit necne ad summam rationum propter quas sponsi ministrum acatholicum adierunt benedictionem nuptialem impetraturi".

I due quesiti furono con tutta sollecitudine trasmessi a Roma ed oggi ne ricevo la risposta, che mi faccio premura di comunicar Le per sua intelligenza e norma.

Ossequiando La con distinta stima mi professo di Vostra Eccellenza Reverendissima

devotissimo per servir La (—) † *L. Lauri.*
Arcivescovo di Efeso — Nunzio Apost.

A sua Eccellenza Reverendissima
Minsignor Sigismundo Łoziński
Vescovo de Mińsk, NOWOGRÓDEK.

RESPONSA

Sacra Congregatio ita respondendum censuit:

Ad 1-um N e g a t i v e; videlicet si omnes conditiones extiterint, qua a Can. 1098 requiruntur pro validitate matrimoniorum coram solis testibus, circumstantia qua huiusmodi matrimonia fuerunt benedicta in ecclesia acatholica non validitati, sed liceitati obstat.

Ad 2-um P r o v i s u m i n p r i m o e t a d m e n t e m. Mens est: In casu exposito, ne contrahentes communicent cum acatholicis, quod a Can. 1258 prohibitum est, Ordinarius eos hortetur ut celebrato matrimonio coram solis testibus, curent una simul cum testibus (Can. 1103, § 3) ut initum coniugium in praescriptis libris quam primum adnotetur et benedictionem solemnem a sacerdote catholico recipiant.

Romae, die II Martii MCMXXV.

Z oryginałem zgodne:
Pińsk, dn. 13 sierpnia 1928 r.

Kan. Ks. Micewicz
Oficjał Sądu Biskupiego diecezji pińskiej.

Ks. Tomaszewski
Notarjusz.

5) Kronika Kurjalna.

Powrót Jego Eksc. Ks. Biskupa.

W dniu 16 b. m. po miesięcznej nieobecności Jego Biskupia Mość powrócił z Rzymu, dokąd udawał się ad limina Apostolorum.

Na dworcu oczekiwała Pasterza Kapituła, Duchowieństwo, pracownicy świeccy, Komendant Policji p. Jacyna i przedstawiciele rzemieślników ze swoim sztandarem.

W chwili zajazdu przed dom oczekiwali przed Seminarjum wszyscy alumni z ks. Rektorem i profesorami duchownymi na czele.

# # #

W dniu 19 b. m. odbył się doroczny zjazd księży wschodniego obrządku na uroczystość święta Św. Józefata Męcz.

Sumę celebrował Ks. Drozdow. Wygłosił kazanie Ks. Biskup.

# # #

W dniu 21 i 22 b. m. odbywały się posiedzenia pełnej Kapituły Pińskiej pod przewodnictwem Ks. Prałata Zelby.

Kanonik Ks. H. Humnicki
Kanclerz Kurji Biskupiej.

Dział nieurzędowy.

Z życia pasterskiego.

6) JE. Ks. Biskup Łomżyński wobec zakusów usunięcia religijnego wychowania ze szkół.

(KAP). Po znanych uchwałach w Sejmie i Senacie o skasowaniu rozporządzenia p. min. Bartla w sprawie nauki religji i praktyk religijnych, wydał Biskup łomżyński list pasterski do diecezjan, w którym wskazał na to, jak szybko się sprawdziły jego przewidywania o usposobieniu stronnictw wywrotowych, wrogich dla wiary i kościoła. W liście tym wspomniał także o antykatolickiem stanowisku naczelnych władz związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych i dał takie wskazówki swoim diecezjanom:

„Ponieważ t. zw. związek polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych opanowany jest

w sferach kierujących nim przez osoby, zwalczające religijny wpływ Kościoła na szkołę, a do związku tego należy wielu nauczycieli, winni rodzice zwrócić baczną uwagę na to, czy dzisiejszy wpływ ich szkoły jest zgodny z religijnemi potrzebami dzieci".

A dalej pisze Ks. Biskup Łukomski te słowa:

„Wiecie, Kochani Diecezjanie, że wizytując wasze kościoły i przeprowadzając katechizację waszych dzieci, zachęcam was zawsze do poszanowania dla szkoły i osób, w niej nauczających. Słyszeliście, jak wam opisywałem ciężką pracę nauczycielską i jak was upominałem do okazywania wdzięczności nauczycielom, pracującym często w bardzo trudnych warunkach. Pragnę bowiem gorąco tego, aby serdeczne współdziałanie Kościoła, szkoły i rodziców krzewiło chrześcijańską moralność i zdrową oświatę w narodzie.

Jeśliby jednakże organizacje nauczycielskie miały wprowadzać walkę w dziedzinie religijnego wychowania oraz wpływać na władze szkolne i na nauczycieli w duchu tej walki, przeciwstawiając się religijnemu wpływowi Kościoła na szkołę, wówczas nie zawaham się nazwać przed wami tych organizacji i ich członków dążności takie popierających, szkodnikami, przed których wpływem trzeba będzie chronić dzieci. A jeśliby — czego nie daj Boże — pod antyreligijnym naciskiem takich organizacji lub stronnictw miały być usunięte ze szkoły wpływ Chrystusowy, Jego nauka św. i zachęta do religijnego życia, jestem przekonany, iż razem z Kościołem będziecie umieli stanąć do stanowczej obrony dusz swoich dzieci, a tem samem i wiary naszego narodu".

7) Dziwne oszczędności.

Na marginesie ograniczenia godzin nauki religji rzymsko-katolickiej w szkołach powszechnych.

(Gazeta Kościelna.) Opinja katolicka całkiem słusznie uderzyła na alarm z powodu ograniczenia godzin nauki religji rzym.-kat. w szkołach powszechnych (publicznych). Może niecałkiem słusznie — mem zdaniem — uderzono w inspektorów szkolnych w Wadowicach, Ropczycach i t. d. Dlaczego uważam ten atak na inspektorów za niecałkiem słuszny? Inspektorzy szkolni otrzymali instrukcje z góry i musieli — narazie — poddać się poleceniom Kuratorjum.

Przypatrzmy się „od wewnątrz" tym poleceniom Kuratorjum krakowskiego!

Kuratorjum w okólniku, skierowanym do inspektorów szkolnych, powołuje się na konieczność oszczędzania, zasłania się niewystarczającym ryczałtem na pokrycie wynagrodzenia dla księży parafjalnych, jako nieetatowych nauczycieli religji rzymsko-katolickiej. Nawiasem dodać należy, że w okólniku wspomnianym podaje Kuratorjum jako teren, na którym trzeba oszczędzać: naukę religji i naukę robót ręcznych. Dziwne zestawienie obu tych przedmiotów w jednym poziomie... Nie rozumiem, dlaczego — nadto godziny nauki religji, udzielane przez duchowieństwo parafjalne, nazywają się teraz godzinami „nadliczbowemi"? Skąd? Przecież nauka religji rzymsko-katolickiej jest obowiązkowa we wszystkich szkołach powszechnych publicznych.

Każdy cokolwiek myślący obserwator łacnie zauważy, że na drugi rok szkolny ryczałt wspomniany może być dwa razy mniejszym, a z czasem może go braknąć zupełnie Wtedy jednem pociągnięciem pióra, zawierającem zawiadomienie urzędowe ze strony Kuratorjum, że ryczałtu w tym roku szkolnym niema, znosi się de facto naukę religji w tych szkołach publicznych powszechnych, w których nauki tej udzielają duszpasterze, jako nieetatowi nauczyciele religji rzym.-kat. — Konkluzja taka jest prosta, nienaciągana, logiczna.

Cóż robić ma w tym wypadku społeczeństwo katolickie, duchowieństwo katolickie, a także nasi inspektorzy szkolni, którzy przecież naogół są w wielkiej mierze dobrymi i wzorowymi katolikami?

Najlepiej odpowie na to pytanie przykład autentyczny z ostatnich dni października b. r. Miejsca i nazwiska inspektora wymieniać — oczywiście — nie będę.

Inspektor szkolny w X. otrzymuje polecenie, by zamiast dotychczasowych godzin 244 przeznaczonych na naukę religji, udzielaną przez duszpasterzy, wprowadził „liczbę oszczędnościową" 188. Inspektor — uwzględniając tę okoliczność, że czasem przeszkody parafjalne uniemożliwiają księżom parafjalnym odbycie nauki religji w pełnej liczbie godzin, proponuje ograniczenie do 234 godzin. Kuratorjum nie akceptuje racjonalnie proponowanego ograniczenia i podtrzymuje liczbę 188. Na to inspektor wykazuje cyfrowo według ilości i typu organizacyjnego szkół w okolicy objętej proponowanym planem oszczędnościowym, że — według obo-

wiązujących przepisów, zagwarantowanych — zresztą — ludności katolickiej Konstytucją i Konkordatem, — należy się tam 244 godzin nauki religji udzielanej przez duszpasterzy, jako nieetatowych nauczycieli religji rzymsko-katolickiej. Za parę dni przychodzi reskrypt Kuratorjum, przyznający na tę okolicę nadal pełną liczbę godzin nauki religji udzielanej przez duszpasterzy w sumie: 244.

Czyli — należy upomnieć się i sprawę postawić twardo i stanowczo!

Jeśli wskazane są w państwie naszem oszczędności, to — nie ulega najmniejszej wątpliwości — że równie słusznie wskazane są wszelkie gwarancje, zapewniające pełne korzystanie z praw obywatelskich i w kierunku swobodnego (bez jakichkolwiek ograniczeń) wyznawania religji, mającej naczelne stanowisko w państwie. A ograniczanie nauki religji w szkołach godzi najwyraźniej w religijne interesy ludności katolickiej, owszem — nawet — nazwać je trzeba szturmem przypuszczonym do religijno-moralnych podstaw w państwie.

Ani jednego słowa przesady w tem niema.

Wprawdzie dn. 10 b. m. w „Głosie Narodu" ukazało się wyjaśnienie udzielone korespondentowi tego dziennika, że ograniczenie wspomniane ma dotyczyć innych przedmiotów z wyłączeniem nauki religji. Jednak **tego samego dnia**, którego reprezentant Kuratorjum krakowskiego dyktował wyjaśnienie wspomniane redaktorowi „Głosu Narodu", inspektor szkolny w Y. tłumaczył podpisanemu, że musi wykonać polecenie wyraźnie Kuratorjum krakowskiego co do nauki religji i wprowadzić ograniczenia oszczędnościowe w stosunku nawet 3 : 1, o ile chodzi o wymiar godzin dla duszpasterzy, jako nieetatowych nauczycieli religji.

Kuratorjum przez usta szefa szkolnictwa powszechnego kryje swe stanowisko tem, że nie wpływają żadne zażalenia urzędowe na ograniczanie nauki religji udzielanej przez duszpasterzy. Zatem niechże czcigodni księża parafjalni zechcą z zażaleniami temi pośpieszyć do Kuratorjum, a nie (jak dotąd) do redakcyj pism katolickich!

W związku ścisłym ze sprawą poruszoną zostaje projekt lansowany coraz głośniej (w ostatnich dniach), o którym polskie duchowieństwo katolickie i społeczeństwo katolickie winno dowiedzieć się zawczasu, by przedsięwziąć odpowiednie środki zaradcze.

Jaki to projekt?

Rząd nasz — jak się dowiadujemy — próbuje proponować Najdostojniejszemu Episkopatowi naszemu przejęcie księży prefektów szkolnych wszystkich szkół publicznych na ryczałt, któryby pozostawał w zarządzie Najprzewielebniejszego Episkopatu — jak obecnie ryczałt dla XX. proboszczów i wikarych. Z ryczałtu tego wypłacaliby Najczcigodniejsi XX. Biskupi pensje księżom prefektom — jak obecnie wypłacają miesięczne renumeracje księżom parafjalnym.

Projekt tak podany brzmi niewinnie, a — nawet może — ponętnie.

Tymczasem kryje on w sobie całkiem wyraźnie analogiczne niebezpieczeństwo jak wyżej wymienione.

Pewnego pięknego poranku ryczałt zostanie okrojony do połowy, to znów — za jakiś czas — może go braknąć zupełnie. A wtedy... historja powtórzy się kubek w kubek.

Rząd zaś, pozbywszy się zobowiązań wobec księży prefektów, którzy nie byliby już wówczas na etacie rządowym z prawami urzędników państwowych, łatwo rozgrzeszy się co do wysokości ryczałtu, kierując się znów względami na konieczność oszczędzania czy inne — niecierpiące zwłoki — potrzeby państwowe.

Ponieważ oba poruszone tu pociągnięcia są balonami próbnemi z tej samej sorty co: atakowanie okólnika ministra Bartla w sprawie praktyk religijnych, usunięcie podpisów księży prefektów na świadectwach w publicznych szkołach powszechnych i t. p., społeczeństwo katolickie winno zająć zdecydowane stanowisko w obu tych sprawach i przeciwstawić się wszelkim próbom ograniczania nauki religji, w jakiejkolwiek formie są one podawane opinji, wprost czy ubocznie.

Oszczędności niech stosują sfery miarodajne tam, gdzie wprost przez okno wyrzuca się pieniądze na reprezentacyjne rauty, bankiety „królewskie" nawet po miastach powiatowych! Oszczędności zdobywać trzeba przez należytą gospodarkę w dobrach państwowych, które ani jednego roku jeszcze nie przyniosły Państwu Polskiemu tyle, ile przynieść powinny przy jakiej takiej administracji racjonalnej! Oszczędności trzeba pomnażać przez znoszenie niepotrzebnych stanowisk i synekur!

Ale „oszczędzać" tam, gdzie chodzi o naukę pacierza, zasad wiary i moralności, tam gdzie buduje się najpewniejsze podstawy gmachu społecznego Ojczyzny, to — co najmniej dziwne oszczędności.

My to nazwać musimy inaczej...

Jesteśmy jednak pewni, że po zdemaskowaniu tych planów „oszczędnościowych" miarodajne czynniki wycofają się zupełnie z zamierzonej akcji.

Tego jesteśmy pewni.

X. Henryk Weryński.

8) Uprzywilejowanie „prawosławja", czy kara na katolicyzm?

(KAP). „Dziennik Wileński" z dn. 24 ub. m. w artykule „Wyznania religijne i sekty na terenie województwa wileńskiego" podał dość ciekawe dane o stanie każdego z wyznań na terenie województwa. Pomijając inne wyznania i sekty, zwróćmy uwagę na prawosławie.

Rosyjskie prawosławie, a takiem jest ono dotąd, posiada na terenie województwa wileńskiego 94 parafje i 21 filję etatową, 4 klasztory, 246 świątyń, 133 osoby duchowne i około 300.000 wyznawców, w rzeczywistości — mało co więcej ponad 200.000. Gdyby nawet i całe 300.000, to i tak na 2.250 osób wypadałby jeden duchowny, na jedną zaś świątynię około 1.210 wiernych.

Jakże upośledzonym jest na tym terenie Kościół katolicki! Na Wileńszczyźnie mamy parafje po 5.000 do 10.000 nieraz na jednego księdza. Na jeden kościół wypada przeszło 4.000 dusz ludności. Taki stan został wytworzony przez rząd zaborczy rosyjski i ten stan trwa nadal. Wszak jeszcze 163 świątynie katolickie są zamknięte od czasów popowstaniowych, są one w ręku prawosławia, albo — w najlepszym razie — w ręku rządu lub samorządów. Czy to i teraz ma być kara za powstanie? Czyż nie czas już zmazać piętna niewoli i oddać świątynie ich prawym właścicielom?!

Gdy instytucje katolickie, nawet urzędy, jak np. Kurja Metropolitalna Wileńska, mieszczą się w ciasnych, niewygodnych lokalach, gdy wielu księży nie ma mieszkań w Wilnie, to po rozmaitych pokościelnych budynkach wygodnie lokują się prawosławni popi i rozmaite instytucje inowiercze. Gdy po kościołach katolickich w archidiecezji wileńskiej dotąd jeszcze trzyma się prawosławje, to czy pomyślano na serjo o tem, by zwrócić oo. Franciszkanom ich kościół i klasztor w Wilnie, SS. Bernardynkom ich klasztor wileński, kościół i klasztor w Grodnie? Nie oddano też gmachów kościelnych Farze Grodzieńskiej, które dotąd są w ręku popów.

---

9) Przywódca kalwinów wileńskich, superintendent Michał Jastrzębski przed sądem.

(KAP Wilno). Od dawna działalność „rozwodowa" i kalwińskie śluby budzą w społeczeństwie całem zrozumiały niepokój, ze względu na opłakane skutki społeczne, wynikające z rozluźnienia węzłów małżeńskich. Swego czasu z kazalnicy katedry wileńskiej JE. Ks. Arcybiskup Metropolita R. Jałbrzykowski, zwracał uwagę władz i społeczeństwa na ten stan rzeczy i przestrzegał wiernych przed ul. Zawalną, gdzie się mieści kalwiński zbór, a gdzie dokonywane są praktyki rozwodowe.

Przywódca wileńskich kalwinów, generalny superintendent wileńskiego kolegjum, pastor Michał Jastrzębski, tak dalece posunął się w tych rozwodach i udzielaniu ślubów, że już nie rozróżniał swoich wyznawców od katolików i udzielał kalwińskich ślubów nawet katolikom z jednej i drugiej strony. W zapędzie tym udzielił nawet ślubu kalwińskiego zostającemu pod ekskomuniką latae sententiae i suspendowanemu katolickiemu, dziś już eks-księdzu, Janowi Choroszucha, który zawarł ślub z niejaką Adelą Derewińską, nauczycielką szkół powszechnych. Jan Choroszucha wyrokiem z Rzymu już nigdy nie będzie mógł wrócić do stanu kapłańskiego, a kara na nim ciąży niezwykle surowa, tak, że nawet po nawróceniu się i pokucie nie będzie mógł sprawować żadnych funkcji kapłańskich. Jak donosi „Dziennik Wileński" ślubem tym zainteresował się urząd prokuratorski, w wyniku czego pociągnął do odpowiedzialności przywódcę kalwinów pastora M. Jastrzębskiego z art. 636 cz. II. K. K. — umyślne nadużycie władzy — które spowodowało znaczne straty dla intesesów społeczeństwa i grozi karą 1 do 3 lat domu poprawy; z art. 639, cz. II K. K. — bezczynność władzy w tych rzeczach — i przewiduje karę od 1 do 3 lat domu poprawy, oraz z art. 425 K. K., mocą którego wszyscy ci, którzy pełniąc funkcje duchownych lub przewodniczących gmin wyznaniowych, zawinili przez niewciągnięcie do ksiąg metrycznych m. in. także ślubów, jako faktów, wyrunkujących cywilne następstwa tych faktów, karani będą zamknięciem w więzieniu, a sąd może nawet usunąć duchownego z zajmowanego urzędu kościelnego na czas od 6-ciu miesięcy do 3-ch lat.

Wszystkie te następstwa grożą generalnemu superintendentowi kalwińskiego kościoła wileńskiego, pastorowi M. Jastrzębskiemu, przyczem

zaznaczyć należy, że według informacji, zasięgniętych u źródeł, pastor Jastrzębski ma nietylko tę jedną sprawę, lecz szereg ich, że zatem oczekiwać należy szeregu procesów.

Proces, wyżej przytoczony, wyznaczony został na dzień 6-go grudnia rb. w Okręgowym Sądzie wileńskim; terminy innych procesów jeszcze nie są ustalone.

Cała ta sprawa wymownie świadczy o nieprzebieraniu w środkach przez kalwińskich pastorów, którzy w Wilnie, ze względu na ich stanowisko prawne, zrobili biuro łatwych rozwodów, po które zjeżdżają rozmaite indywidua z całej Polski, którym ciążą więzy rodzinne. Proces kalwiński rzuci sporo światła na rolę kalwinów w dzisiejszych czasach demoralizacji.

10) „Motu Proprio" Piusa X. dotyczące reformy muzyki kościelnej.

(KAP) Dnia 22 listopada rb., w dzień św. Cycylji, przypada 25-lecie ogłoszenia „Motu Proprio" Piusa X, dotyczącego reformy muzyki kościelnej. Dzień ten będzie uroczyście obchodzony przez wszystkie kulturalne narody katolickie. Niemcy już 1-go października rb. zorganizowali olbrzymi kongres swego „Cecilien Verein'u", w którym bierze udział długi szereg wybitnych muzyków, biskupów, dziennikarzy i inteligentów, nie licząc olbrzymich tłumów chórów kościelnych.

Polska 30-miljonowa, Polska katolicka, bogata w pieśni ludowe, dumna ze swego złotego okresu muzyki kościelnej wieków XVI-XVIII, bodaj skromny weźmie tylko udział w tej manifestacji świata katolickiego na rzecz katolickiej kultury muzycznej, w Polsce, niestety, niedocenianej, bądź w prost zaniedbanej przez czynniki państwowe, jak Min. W.R. i O.P., oraz szkołę, jak niemniej przez duchowieństwo same, przez prasę katolicką, przez społeczeństwo i samych organistów, których przygotowanie i wykształcenie, oraz uposażenie, pozostawiają wiele do życzenia, chociaż tylu ich jest, co świątyń w Polsce.

Nieliczne tylko diecezje polskie przygotowują się do tej uroczystości jubileuszowej, między innemi archidiecezja gnieźnieńsko-poznańska przez związki chórów kościelnych i organistów prągnie urządzić z okazji swego zebrania manifestację wraz z akademją na cześć Piusa X i na rzecz katolickiej muzyki kościelnej. Poza tą uroczystością w roku bieżącym, archidiecezja gnieźnieńsko-poznańska zorganizuje w roku przyszłym z okazji Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu ogólno polski zjazd muzyków i przedstawicieli chórów kościelnych w dniu 22 maja.

Bliższe dane, tyczące tych zjazdów, oraz wogóle muzyki kościelnej podaje miesięcznik „Muzyka kościelna", organ związków chórów kościelnych i organistów w Poznaniu, ul. św. Marcina 7/8, którego prenumerata wynosi: rocznie Z. 10.—, półrocznie Z. 5,50.—

11) Liturgiczna Msza św. Piotra Nowowiejskiego.

(KAP) Znakomity kompozytor polski, twórca sławnego oratorjum „Qvo vadis", prof. Feliks Nowowiejski napisał pierwszą liturgiczną Mszę św. p. t. „Missa pro pace" na chór mieszany z towarz. organów. Kompozycja ta ukaże się na półkach księgarskich jeszcze w roku bieżącym.

12) Półki z książkami w kościołach.

W celu łatwiejszej propagandy dobrej lektury, za inicjatywą Ks. A. Kuleszy, w niektórych kościołach wileńskich, jak np. u św. Ducha św. Trójcy, św. Jakóba, św. Piotra i Pawła, Bonifratrów, Bazylice i jn., zostały wprowadzone półki z książkami, broszurkami i pismami treści religijno-moralnej.

13) Kronika kurjalna.

W dniu 18 b. m. jako w dniu święta Młodzieży odbyła się Akademja pod hasłem:

„My rycerze Chrystusowej Polski".

Wstępne słowo wypowiedział Ks. Prałat Iwicki i znamiennie a przekonywająco usprawiedliwił wybór miejsca na akademję w teatrze B-ci Holcmanów. Poza tem pouczał młodzież jak mają wzorować się na ich patronie Św. Stanisławie Kostka.

Odczyt cokolwiek przydługi p. t. Bądź tym kim jesteś, wygłosił ks. prof. K. Kułak.

Wspaniale zaprezentowała się orkiestra 84 pp. Notomiast wykonanie utworu scenicznego „Dwaj bracia" pozostawiało do życzenia. Nie widać było ręki fachowego reżysera, bez której ryzykowne porywać się na grę sceniczną.

Śpiewał także chór młodzieży i była deklamacja.

Teatr był przepełniony i Jego Biskupia Mość w otoczeniu Kapituły uświetnili swoją obecnością zbożne to widowisko.

Tegoż dnia alumni Seminarjum Duchownego corocznym zwyczajem również urządzili akademję.

14) Kurs duszpasterski dla kapłanów.

W Przeglądzie Diecezjalnym № 12 z dnia 24/X zapowiadaliśmy, że krakowski związek kapłanów postanowił urządzić taki kurs od 5 do 9 bież. mies.

Był to wszechpolski kurs duszpasterski, w którym wzięło udział 230 księży z całej Rzeczypospolitej.

Kurs ten wywarł niezatarte wrażenia, które nie przejdą bez korzyści dla idei duszpasterstwa.

15) Ksiądz Dr. E. Jełowicki,

Dziekan w Trembowli

Pisze o wyrobach Fabryki Fr. Sezemskiego:

P. T. Towarzystwo Popierania Wytwórczości Polskiej w Warszawie.

W związku z pismem cennem WWPanów z d, 7/12 b. r. donoszę uprzejmie, że sklep T. S. L. w Trembowli (Tow. Szkoły Ludowej Kooperatywa) otrzymał cenniki.

Spieszę przy tej sposobności stwierdzić, że przekonałem się na podstawie 8 letniego doświadczenia, iż wyroby świec fabryki Sezemskiego w Białej są bezsprzecznie najlepsze, wyrabiane najbardziej solidnie z precyzją i sumiennością — przy stosunkowo bardzo umiarkowanych cenach, kalkulowanych bez żadnych spekulacyjnych widoków, tak jak przystało na pierwszorzędną firmę, która ogląda się na zadowolenie jaknajliczniejszych odbiorców przy miernym zarobku.

Z powyższych motywów od kilku lat korzystam dla mego kościoła parafjalnego wyłącznie z wyrobów fabryki Sezemskiego.

Z poważaniem.

X. Dr. E. Jełowicki

rz. kat. Dziekan i Proboszcz w Trembowli.

Trembowla 13.XII 1927 r.

16) Notatki bibljograficzne.

X dr. Zygmunt Bielawski: Katechezy biblijne na II i III Klasę szkoły powszechnej z przygotowaniem i przemówieniami do I spowiedzi i Komunji św., zastosowane do urzędowego programu. Lwów 1928, nakładem Tow. Bibljoteka Religijna. Stron 514. Cena 12 zł.

Nowa praca znanego pedagoga, profesora uniwersytetu lwowskiego, podzielona jest na pięć części (łącznie 54 katechez). Część 1-sza zawiera katechezy biblijne Starego Zakonu, między które wplecione są osobne pogadanki o przykazaniach, o modlitwie, o pracy nad sobą (wada główna) i rachunek sumienia z przykazań (razem 24 katechez). Oczywiście każda katecheza zawiera obfite zastosowania katechizmowe i moralne na tle opowiadania biblijnego, wszystkie zaś służą jako dalsze przygotowanie do I spowiedzi. Przygotowanie bezpośrednie stanowi część 2-gą książki 7 ketechez). Omawia w niej autor warunki sakramentu pokuty. W części 3-ciej znajdujemy przygotowanie do I Komunji św. (7 katechez). Obszerniej, bo w 7 katechezach, zajął się autor Mszą św. Ostatnia, 5-a część książki obejmuje przemówienia w dniu spowiedzi i Komunji św. w liczbie 13. Zamyka książkę plan szczegółowy nauki w II klasie z uwzględnieniem przygotowania do I spowiedzi i Komunji św.

Każda katecheza X. Bielawskiego jest zupełnie gotowym wykładem na godzinę nauki, podzielonym na poszczególne części a więc: zapowiedzenie, wykład, wyjaśnienie, zastosowanie. Zastosowania są bardzo praktyczne, pochodzą bowiem z własnego wieloletniego doświadczenia. Jeśli dla niektórych szkół, gdzie nauka nie odbywa się regularnie; byłyby katechezy za obszerne, łatwo bardzo dadzą się skracać. Przeczyta je z wielkim pożytkiem każdy X. Prefekt, a dla katechistów świeckich są wprost konieczne. Wielce byłoby pożądane, by dostały się do rąk rodziców. *X. St. Wieroński.*

Dla osób, życzących posiadać całokształt wszystkich szos i najważniejszych dróg gruntowych w Polsce, polecamy pięciobarwną mapę samochodową Polski w skali 1:800.000 z podaniem odległości pomiędzy miejscowościami. Mapę tą mogą nabywcy mapy wzgl. atlasu pocztowo-komunik. uzyskać po zniżonej cenie zł. 15,— za komplet, zamiast, zł. 20.— wyłącznie tylko w firmie „GEA", Warszawa, Zielna 12.

Na uroczystość papieską:

Ks. F. Moroń: **Akademja papieska.** *Bibljoteki Wieczornicowej tomik 12, zawierający kompletny materjał na obchód uroczystości papieskiej* . . 2—zł.

Pieśni:

Ks. J. Wiśniewski: **Hymn papieski** *gł. po 0, 10 part. Na dwa głosy równe z akompaniamentem fortepianu* . . . . 1,— „

„ **Błogosław Boże!** *gł. po 0, 10 part. Hymn ku czci Ojca św. na 2 głosy z tow. fortepianu* . . . . . 1,— „

F. Nowowiejski; **Hymn Katolicki** *gł. po 0, 30 part. Pieśń na 2 głosy lub chór unisono z tow. fort. lub organu* . . 2,50 „

„ **Hymn Katolicki** *gł. po 0, 30 part. Na chór mieszany* . . . . . 2,50 „

„ **My chcemy Boga** *gł. po 0, 30 part. Hymn org. katolickich na 1 lub 2 gł. równe z tow. fort. lub organu* 2,50 „

„ **My chcemy Boga** *gł. po 0, 30 part. Na 6-cio głosowy chór mieszany z tow. fort. lub organu* . . 3,— „

„ **Króluj nam Chryste!** *gł. po 0, 30 part. Hymn na 2 głosy lub chór unisono z tow. fortepianu* . . . . . 2,50 „

„ **Króluj nam Chryste!** *gł. po 0, 30 part. Na chór mieszany* . . . . 3,40 „

Do nabycia w Księgarni **„Ostoja"** *w Poznaniu, ul. Pocztowa 15.*

* * *

Ks: Józef Makłowicz: **Mały Katechizm.** *Wyjęty z „Nauki Wiary i Obyczajów" Wydanie piąte. Do nabycia u autora w Miejscu — Piastowem.*

Do dzisiejszego numeru dołącza się Arkusz I Dzieła Ks. Jana Wasilewskiego pod tytułem: Arcybiskupi i Administratorowie Archidiecezji Mohylowskiej.

Tłoczono w Drukarni Diecezjalnej w Pińsku. Redaktor odp. — **Roman Kreczmer.**